

Sygn. akt II PSK 88/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z powództwa H. Z.
przeciwko P. Spółce z o.o. w W.
o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 marca 2023 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt XIV Pa 50/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo H. Z. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 3 kwietnia 2020 r. za bezskuteczne, jako nieuzasadnione lub stwierdzenie, że uzasadnienie nie ma podstaw faktycznych lub prawnych, przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy, zasądzenie odszkodowania za okres pozostawania bez pracy oraz odszkodowania za okres 3 miesięcy w wypadku gdyby przywrócenie do pracy było niemożliwe. Sąd I instancji ustalił, że w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy pozwana wskazała, że rozwiązuje umowę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, zaś przyczyną jest to, że w związku z zagrożeniem epidemicznym, skutkującym faktycznym zaprzestaniem działalności gospodarczej

oraz w związku z § 8 ust. 1.1 lit. a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, zatrudnianie pracowników w sektorze turystyki straciło jakikolwiek sens gospodarczy i z tych przyczyn niezależnych od pracodawcy, pracodawca został zmuszony do zaniechania działalności i w konsekwencji rozwiązania stosunku pracy. W oświadczeniu powódka została pouczona, iż ma prawo odwołania się do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia ul. [...] w W. w terminie 21 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma. Powódka otrzymała powyższe oświadczenie woli w dniu 3 kwietnia 2020 r. i w dniu 6 kwietnia 2020 r. przesłała maila do prezes A. K. tytułując go, iż dotyczy wypowiedzenia, załączając prośbę o podanie konkretnej przyczyny wypowiedzenia, gdyż jest zbyt ogólna. Pozwana za jakiś czas wysłała wypowiedzenie do powódki w formie pisemnej, ale tylko dlatego, że była przekonana, że musi takie wysłać. Jednakże wysyłając wcześniej maila, nie traktowała go jako jedynie zapowiedzi wypowiedzenia, ale jako złożenie wypowiedzenia. Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki podlegało oddaleniu z uwagi na uchybienie terminowi z art. 264 § 1 k.p.

Po rozpoznaniu apelacji powódki H. Z. od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 28 grudnia 2021 r., oddalił apelację. Sąd II instancji uznał, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a następnie właściwie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dokonał oceny zebranych dowodów i wyciągnął logiczne wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy podzielił ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny i przyjął go za własny, uznając, iż został on wyprowadzony z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wymogom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma racji powódka wskazując, że wypowiedzenie umowy o pracę w formie skanu nieopatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym nie wywołuje skutków prawnych, związanych ze skutecznym doręczeniem wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Niezachowanie formy pisemnej przez pracodawcę oznacza, że narusza on przepisy o rozwiązywaniu

umów o pracę (por. art. 56 § 1 k.p.), co może pociągnąć za sobą przywrócenie do pracy lub zasądzenie odszkodowania. Wymaga to jednak wystąpienia pracownika na drogę sądową. W przeciwnym wypadku wypowiedzenie dokonane bez zachowania formy jest skuteczne. Natomiast uchybienie przez pracownika terminu do wniesienia odwołania od dokonanego wobec niego wypowiedzenia umowy o pracę rodzi ten skutek, iż nie zachodzi potrzeba rozważania zasadności i legalności przyczyn rozwiązania umowy o pracę.

W skardze kasacyjnej z dnia 17 maja 2022 r. pełnomocnik powódki zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2021 r., zarzucając naruszenie prawa materialnego:

- art. 8 k.p. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy wypowiedzenie stosunku pracy pracownikowi w okresie ochronnym, jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do pracy i zasadami współżycia społecznego, a takie działanie pracodawcy nie może być uważane za wykonywanie prawa i nie może korzystać z ochrony, a tym samym terminów przedawnienia do wniesienia odwołania od w/w wypowiedzenia umowy o pracę, nie stosuje się,

- art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 300 w zw. z art. 264 § 1 k.p., poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy na terytorium całej Rzeczypospolitej zaistniała ekstraordynaryjna i precedensowa sytuacja tj. wprowadzono stan epidemii, przez co powódka miała realnie ograniczone możliwości dochodzenia swoich praw, a przez to bieg przedawnienia do złożenia odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy nie mógł się rozpocząć, a wniesione odwołanie nastąpiło z zachowaniem ustawowego terminu;

- art. 78¹ § 1 i 2 w zw. z art. 61 k.c. w zw. z art. 300 w zw. z art. 30 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej bez opatrzenia go kwalifikowanym podpisem elektronicznym jest skuteczne, podczas gdy taka wykładnia prawa budzi uzasadnione i poważne wątpliwości jurydyczne i jest sprzeczna z zasadami wykładni walidacyjno-derywacyjnej,

- art. 39 w zw. z art. 40 w zw. z art. 41¹ k.p. poprzez jego nieuwzględnienie, podczas gdy w przedmiotowej sprawie doszło do bezprawnego wypowiedzenia umowy o pracę powódki, która pozostawała w wieku

przedemerytalnym, a nie zachodziły żadne przesłanki prawem przewidziane umożliwiające wypowiedzenie umowy o pracę osobie pozostającej pod prawną ochroną przedemerytalną.

Pełnomocnik powódki podniósł także zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie:

- art. 265 k.p. poprzez nieprzywrócenie powódce terminu do wniesienia odwołania, mimo iż w niniejszej sprawie istniały obiektywne ku temu przesłanki, a biorąc pod uwagę ugruntowane orzecznictwo oraz nadzwyczajne okoliczności w postaci stanu pandemii, zaistniałe w momencie wypowiedzenia umowy o pracę, przywrócenie terminu było konieczne, mając na względzie realizację zasady sprawiedliwości społecznej oraz słuszności prawa;

- art. 354 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewydanie postanowienia w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy sąd ma obowiązek wypowiedzieć się, w sposób negatywny bądź pozytywny, w stosunku do każdego wniosku stron postępowania, a brak takiego odniesienia należy traktować jako istotne uchybienie zasad postępowania cywilnego ograniczające prawo do sądu.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik powódki wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego na rzecz powódki oraz o zwolnienie powódki H. Z. z konieczności ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, iż:

- w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne i potrzeba wykładni art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 300 w zw. z art. 264 § 1 k.p., budzącego poważne wątpliwości, biorąc pod uwagę wprowadzony na terytorium całej RP stan epidemii w związku z zagrożeniem płynącym z rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 i rozstrzygnięcie „czy w związku z wprowadzonym stanem epidemii i wynikających z niej ograniczeń podstawowych praw człowieka, spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 300 w zw. z art. 264 § 1 k.p. do

zawieszenia biegu przedawnienia terminów do złożenia odwołania od wypowiedzenia stosunku pracy?"

- w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie: „czy bieg terminu do odwołania się od wypowiedzenia stosunku pracy określony w art. 264 § 1 kodeksu pracy rozpoczyna się z chwilą otrzymania oświadczenia pracodawcy skierowanego do pracownika za pośrednictwem wiadomości email bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego wbrew art. 78¹ kodeksu cywilnego w związku z art. 300 kodeksu pracy?"

- istnieje potrzeba wykładni art. 78¹ w zw. z art. 61 kodeksu cywilnego, budzącego poważne wątpliwości, polegające na rozstrzygnięciu, czy oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy wysłane po 2016 r. w formie elektronicznej, winno być opatrzone podpisem elektronicznym dla swej skuteczności?

- zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania - z naruszeniem art. 379 pkt 5 k.p.c., bowiem strona została dotknięta bezprawnością działania pracodawcy poprzez rażące naruszenie jej praw pracowniczych i realnie pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem, poprzez uznanie, iż odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę zostało złożone po terminie i nieprzywrócenie tego terminu przez sąd, podczas gdy rozstrzygnięcie takie było konieczne z uwagi na to, iż według poglądu Sądu Najwyższego samo wniesienie powództwa z niedochowanym terminem należy traktować jako zawierające dorozumiany wniosek o przywrócenie terminu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanej spółki wniósł o odrzucenie, na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁵ § 3 k.p.c., skargi kasacyjnej, ponieważ wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania nie zawiera uzasadnienia oraz nie są wskazane konkretne podstawy kasacyjne określone art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. wraz z ich uzasadnieniem, w szczególności wskazane w punkcie II. 1-4 zagadnienia prawne są w istocie rzeczy nieistniejące, oparte na błędnym rozumieniu norm prawnych przez skarżącą. A z ostrożności procesowej o oddalenie skargi kasacyjnej jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przypisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparty został na przesłance istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz na potrzebie wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzeczeniach sądów. Przypomnieć więc należy, że za istotne zagadnienie prawne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 k.p.c., uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie

się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych oraz wskazania, dlaczego jest ono istotne, jak również przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Wypada również dodać, że przesłanka ta nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka 2003 nr 13, poz. 5). Nadto, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 28 marca 2007 r., Legalis nr 127030, II CSK 84/07, Legalis nr 2701754). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej, wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 12 grudnia 2008 r., Legalis nr 1875162, II PK 220/06, Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 września 2022 r., I CSK 3496/22, Legalis nr 2790349). Strona skarżąca nie wykazała jednak, że wskazane przez nią przepisy prawa budzą poważne wątpliwości lub wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Pełnomocnik strony skarżącej nie uzasadnił w sposób wystarczający istnienia wskazanych przez siebie przesłanek, które powinny spowodować przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, tym bardziej, że Sąd Najwyższy zajmował się już wykładnią przepisów, których naruszenie podniesiono w skardze kasacyjnej.

Nie budzi żadnych wątpliwości brzmienie przepisu art. 264 § 1 k.p., terminy określone w art. 264 k.p. są terminami prawa materialnego, a ich niedochowanie prowadzi do oddalenia powództwa bez względu na to, czy czynności pracodawcy były zgodne z prawem lub czy były uzasadnione. Zwrócić także należy uwagę, że regulacje z art. 264 i 265 k.p. należą do kategorii przepisów zawierających klauzule generalne, wobec czego z natury mają charakter ogólny, a ich zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych. Ponieważ ocena zastosowania przepisów zawierających zwroty niedookreślone zależy od całokształtu występujących w sprawie okoliczności, dlatego nie może służyć jako podstawa konstruowania istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2012 r., I PK 55/12, LEX nr 1216839; z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283; z dnia 21 maja 2019 r., I PK 153/18, LEX nr 2665174; z dnia 19 maja 2022 r., I PSK 202/21, Legalis nr 2740852). Niedochowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy, skutkującej rozwiązaniem umowy o pracę, o którym mowa w art. 264 § 1 k.p., prowadzi do oddalenia powództwa, bez względu na to, czy rozwiązanie umowy o pracę było zgodne z prawem lub uzasadnione. Z kolei oddalenie powództwa ze względu na przekroczenie terminu z art. 264 § 1 k.p. powoduje, że nie można już stwierdzić, że podana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyna była niezgodna z prawem. Co więcej, niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia wypowiedzenia umowy o pracę wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn tego wypowiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 maja 2018 r., II PK 185/17, Legalis nr 1769224). Natomiast, w myśl hipotezy zawartej w normie art. 265 § 1 k.p., przywrócenie uchybionego terminu możliwe jest jedynie przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Warunkiem skorzystania z dobrodziejstwa przywołanego przepisu jest brak zawinienia po stronie powodowej (zarówno umyślny, jak i

nieumyślny). Ocena, czy zachowanie pracownika nie jest zawinione wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy, mając na uwadze obiektywny miernik staranności, jakiego można wymagać od strony dbającej o swoje interesy. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami, a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 10 lutego 2015 r., II PK 92/14, Legalis nr 1200393). Nieporozumieniem jest przy tym próba zastosowania do terminów z art. 264 § 1 k.p. instytucji zawieszenia biegu terminów z art. 121 pkt 4 k.c. poprzez przepis art. 300 k.p. Terminy z art. 264 k.p. mają charakter materialny, a nie procesowy, dlatego jedyną podstawą prawną ich przywrócenia jest przepis art. 265 k.p. Poza tym podstawowa różnica między przedawnieniem a terminami zawitymi ujawnia się w skutkach upływu owego terminu. O ile w przypadku roszczenia przedawnionego zobowiązany do świadczenia może się uchylić od jego zaspokojenia podnosząc zarzut przedawnienia, o tyle upływ terminu zawitego skutkuje wygaśnięciem danego roszczenia (z możliwością jednak ich przywracania w określonych sytuacjach – por. m.in. art. 265 k.p. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 1990 r., I PR 273/90, OSP 1991 nr 7, poz. 167). Poza tym kwestie przedawnienia zostały uregulowane w Kodeksie pracy – odpowiednikiem wskazanego przez stronę skarżącą art. 121 pkt 4 k.c. jest, także nie budzący wątpliwości, przepis art. 293 k.p.

Nie budzi także żadnych wątpliwości, że ustawodawca przesądził, iż oświadczenie woli czyniące zadość wymogom określonym w art. 78¹ § 1 k.c. jest równoważne wymogowi dochowania formy pisemnej, ze wszystkimi tego skutkami. Przykładowo więc w sytuacji zastrzeżenia przez strony formy pisemnej *ad solemnitatem* wystarczające dla dochowania tej formy jest złożenie oświadczenia woli w formie elektronicznej odpowiadającej wymogowi art. 78¹ § 1 k.c. Elektroniczna forma czynności prawnej może być więc wykorzystana do zastąpienia zwykłej formy pisemnej zarówno w przypadku, gdy wymóg zachowania tej formy wynika z przepisu ustawy, jak i z czynności prawnej (tak m.in. M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2023). Jednakże w niniejszej sprawie, jak to już zaznaczone zostało wyżej, wobec uchybienia przez powódkę zawitemu terminowi do

złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, niemożliwe było dokonanie przez sądy powszechne analizy, czy czynności pracodawcy w tej sytuacji były zgodne z prawem lub czy były uzasadnione. Trzeba także przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę, może być wyrażone przez każde zachowanie, ujawniające wolę w sposób dostateczny, a więc także w sposób dorozumiany, mimo jego formalnej wadliwości (art. 30 § 3 k.p.). Oświadczenie w takiej formie (ustnej, w rozmowie telefonicznej, e-mailem) nie powoduje nieważności dokonanej czynności prawnej, aczkolwiek upoważnia pracownika do wystąpienia na drogę sądową z odpowiednim roszczeniem przewidzianym przepisami prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 5 maja 2016 r., II UK 280/15, Legalis nr 1472907).

Nie może być także w niniejszej sprawie w ogóle mowy o nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) polegającej – jak to określiła strona skarżąca - na dotknięciu strony bezprawnością działania pracodawcy, poprzez rażące naruszenie jej praw pracowniczych i realne pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw przed sądem. To strona sama pozbawiła się możliwości skutecznego działania przed sądami, poprzez zaniechanie w zakresie terminowego zaskarżenia oświadczenia pracodawcy.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie uwzględnił zawartego w piśmie z dnia 6 czerwca 2022 r. „odpowiedzi pozwanej na skargę kasacyjną” wniosku o zasądzenie kosztów postępowania, ponieważ pismo to, jak to wynika wprost z jego treści – wbrew nakazowi wynikającemu z brzmienia przepisu art. 132 § 1 k.p.c. – nie zostało doręczone przez pełnomocnika strony pozwanej pełnomocnikowi strony przeciwnej. Wobec powyższego, pisma niezawierające oświadczenia o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie albo o jego nadaniu przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Dotyczy to również odpowiedzi na skargę kasacyjną. Jeśli pełnomocnik nie zamieścił oświadczenia o doręczeniu odpowiedzi na skargę kasacyjną stronie przeciwnej, ani o jego nadaniu przesyłką poleconą, to pismo takie podlega zwrotowi i nie jest możliwe uwzględnienie wniosku w nim zawartego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego (tak m.

in. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 lutego 2019 r., V CSK 365/18, Legalis nr 1875527).

[SOP]

[ł.n]